

Ostatni w Raju, Idę dalej (Piotr Piekiełko)

Rozdarta dusza, złamane serce me
Gasnący płomyk, w dodatku koszmarny sen
Rozbite lustro, imię zatracone gdzieś
Wstydliwie płaczę i proszę o lepszy dzień

Kiedy płyną łzy, szukam sił, by żyć
Rozbijam skałę i idę dalej

Pośród czterech ścian samotny wciąż
Za oknem cisza, we mnie wielki gniew
Każda myśl i rzecz przypomina mi
O chwilach tak pięknych jak ptaków śpiew

Kiedy płyną łzy, szukam sił by żyć
Rozbijam skałę i idę dalej
Powtarzam ciągle sobie - tak miało być
Ogarnia mnie spokój i idę dalej

I kiedy wracam do tamtych chwil zaczynam rozumieć, że
Za często skreślamy dzień przed wschodem słońca

Kiedy płyną łzy, szukam sił by żyć
Rozbijam skałę i idę dalej
Powtarzam ciągle sobie - tak miało być
Ogarnia mnie spokój i idę dalej